

Mimo obietnic wyszczepiony Singapur przywraca obostrzenia

28 września 2021

Singapur miał traktować COVID-19 jak zwykłą grypę. Rząd właśnie zmienił zdanie i postanowił przywrócić obostrzenia, choć przeważająca większość przechodzi COVID-19 bezobjawowo lub posiada łagodne objawy. Powodem tej zmiany jest mocny wzrost dziennej liczby nowych zakażeń – mimo zaszczepienia przeważającej większości populacji.



Już w drugiej połowie czerwca pojawiła się zapowiedź długo oczekiwanego „powrotu do normalności”. Władze Singapuru podjęły decyzję, że nie będą więcej podawać codziennych informacji o liczbie nowych zakażeń i nie będzie również obowiązku przechodzenia kwarantanny. Rząd uznał, że koronawirus raczej na stałe pozostanie w społeczeństwie, ale będzie też można z nim żyć. W tamtym czasie dzienna liczba nowych zakażeń utrzymywała się na bardzo niskim poziomie.

Jednak w ostatnich dniach COVID-19 „powrócił”, a liczba nowych zakażeń wynosi ponad tysiąc przypadków dziennie. W czwartek potwierdzono już 1504 nowych zachorowań na COVID-19 i jest to najwyższa liczba od początku pandemii. Warto przy okazji wspomnieć, że w zamieszkiwanym przez ok. 5,7 mln ludzi Singapurze aż 82% populacji jest w pełni zaszczepionych.

Aby lepiej zobrazować sytuację w kraju, wystarczy zacytować tamtejszy resort zdrowia. „Wielu zakażonych z łagodnymi objawami szuka pomocy medycznej w szpitalach, choć może nie być takiej potrzeby” – oświadczyło ministerstwo zdrowia w Singapurze. Z danych rządowych wynika, że 98% zakażonych

COVID-19 w ostatnich czterech tygodniach nie miało żadnych objawów lub miało łagodne objawy infekcji. Władze jednak ogłosiły, że wzrost przypadków wywarł ogromną presję na system opieki zdrowotnej.



Z powodu wzrostu zakażeń nakazano mieszkańcom, aby ograniczyli spotkania do dwóch osób. Natomiast większość firm ma domyślnie przejść na pracę zdalną. Restrykcje wchodzi w życie od 27 września i będą obowiązywały do 24 października z możliwością przedłużenia bądź ich zaostrzenia. Trzeba jednak przyznać, że jest to dość zaskakujące, że rząd wprowadza obostrzenia i mówi o „presji” w systemie opieki zdrowotnej, choć aż 98% chorych na COVID-19 w Singapurze ma łagodne objawy choroby lub przechodzi ją bezobjawowo.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [Reuters.com](https://reuters.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)